

LILIANA KIEJZIK

Światło Sofii

MIKHAIL SERGEEV, *Sophiology in Russian Orthodoxy. Solov'ev, Bulgakov, Losskii and Berdiaev*, The Edwin Mellen Press, Lewiston–Queenston–Lampeter 2006, ss. 231.

Sofiologia — nauka o Sofii-Mądrości Bożej — przedstawia wartość przede wszystkim jako spuścizna historii filozofii, choć autor recenzowanej pracy przekonuje nas, że i współczesny człowiek znajdzie w niej interesujące elementy. Nie stanowi wcale dobroku wyłącznie jednej tylko filozofii rosyjskiej. O Sofii wspomina się między innymi w starotestamentowych *Przypowieściach Salomona*, także w niekanonicznych księgach *Starego Testamentu*, w tekstach gnostycznych, w *Nowym Testamencie* apostoł Paweł określa pojęciem Sofii bezpośrednio Chrystusa. Jednak to w Rosji otrzymała ona charakter systemowy, w rezultacie czego upowszechnił się termin sofiologia. W postaci skonceptualizowanej pojawiła się w Rosji po raz pierwszy u Sołowjowa, a następnie była rozwijana przez o. Floreńskiego, o. Bułgakowa, Łoskiego i Karsawina. Terminu sofiologia używa się w odniesieniu do filozofii pierwszej trójki z wymienionych myślicieli, chociaż, jak pisze autor omawianej pracy, zajmował się nią także np. M. Bierdiajew.

Badania nad sofiologią są rozwijane w Rosji, funkcjonują także na Zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych, gorzej jest w Polsce. Dla wielu uczonych parających się filozofią sofiologia pozostaje terminem nad wyraz tajemniczym, a pojęcie o niej mają z reguły ci badacze, którzy pracują w dziedzinie religijnej filozofii rosyjskiej. Nie mamy w Polsce żadnej monografii poświęconej tej koncepcji, a fragmentaryczne studia dokonywane są najczęściej przy okazji zgłębiania problematyki filozofii Sołowjowa czy Bułgakowa, bowiem myśl o. Floreńskiego jest u nas prawie w ogóle nie znana. Istnieją, co prawda, przekłady fragmentów prac dotyczących problematyki sofiologicznej w pierwszym tomie antologii *Niemarksistowska filozofia rosyjska. Antologia tekstów filozoficznych XIX i pierwszej połowy XX wieku*, pod redakcją piszącej te słowa, lecz nie ma się z czego cieszyć. Opracowań bowiem brak i nie zanosi się, że szybko coś się zmieni.

Docierają jednak do Polski monografie wydawane w świecie, dobrze też, że dotarła do nas praca Sergeeva. W Internecie odnotowuje się, że trzy polskie biblioteki uniwersyteckie są w jej posiadaniu: warszawska, krakowska i katowicka. To oczywiście niewiele, ale dobre i to. Być może pojawi się polski przekład monografii, zasługuje bowiem na uwagę.

Autor omawianej pracy nie jest osobą początkującą w dziedzinie badań religijnej filozofii rosyjskiej. Wręcz przeciwnie, ma na swym koncie wiele artykułów, wystąpień, esejów oraz kilka monografii (*The Project of the Enlightenment: Essays on Religion, And God Created Laughter: Religious Jokes and Anecdotes Collected by Mikhail Sergeev*). Ten wykładający filozofię w University of Arts w Philadelphii profesor publikował przede wszystkim w Ameryce i w Rosji, ale znany jest też w Europie Zachodniej. Recenzowana praca powstała w rezultacie kilkuletnich badań, jakie M. Sergeev prowadził będąc zatrudnionym w amerykańskich uniwersytetach: Temple University oraz University of Arts.

Praca składa się z sześciu rozdziałów podzielonych w ten sposób, że trzy pierwsze stanowią diachroniczne ujęcie problemu, a trzy kolejne — synchroniczne oraz z konkluzji, bibliografii (zarówno tekstów źródłowych, jak i opracowań), pięciu załączników w formie kalendarium najważniejszych wydarzeń z życia i twórczości Sołowjowa, Bułgakowa, Łoskiego, Bierdiajewa (pierwsze cztery), chronologicznego spisu tekstów źródłowych traktujących o nauce o Sofii (piąty); a także indeksu.

Autor rozumnie rozpoczyna wykład od metodologii badań. Jasno stawia problem: pojawienie się sofologii w rosyjskim prawosławiu i w filozofii, przedstawia literaturę problemu, zakreśla granice czasowe pojawienia się i rozwoju oryginalnej koncepcji sofologicznej, nazywa jej badaczy, krótko charakteryzuje i uzasadnia strukturę pracy.

W kolejnych rozdziałach mamy analizę funkcjonowania pojęcia Sofii — Mądrości Bożej w teologii i w dyskursie filozoficznym oraz jej aktualność dla dzisiejszych badań. Spis treści jest logiczny, rozłączny i niesprzeczny wewnątrznie, a język pracy prosty i komunikatywny. Autor przedstawia koncepcję Sofii w sposób klarowny, a wszystko w oparciu o liczną, przede wszystkim rosyjskojęzyczną, literaturę. Mamy tu więc do czynienia ze swoistym *resumé* oryginalnych tekstów myślicieli rosyjskich traktujących o Sofii. Autor zdaje sobie jednak sprawę, że termin sofologia może prowadzić do różnorodnych interpretacji, a to z powodu tego, że problematyka sofologiczna jest niezwykle obszerna. Wynika to z różnego rozumienia Sofii przez samych twórców tej koncepcji: Sołowjowa, Bułgakowa, Łoskiego i Floreńskiego. Autor doskonale to rozumie i dlatego często podkreśla, co sam rozumie przez koncepcję Sofii. Najogólniej możemy konkludować, że jest to nauka, w skład której wchodzi rozumienie świata jako całości, a świata stworzonego jako posiadającego swą podstawę i początek w świecie idei, które Sofia urzeczywistnia.

Osobiście zabrakło mi w pracy większego odniesienia do myśli o Floreńskiego, który starał się Sofię zantropologizować, co jak najbardziej mieści się w ramach dyskusji o rosyjskim prawosławiu, a o tym przecież traktuje omawiana praca. Może jednak autor pozostawił sobie otwartą furtkę do przyszłych badań? Nie wszystko trzeba przecież wypowiadać od razu w jednej pracy, warto swe przemyślenia rozwijać w kolejnych. M. Sergeev jest dojrzałym badaczem i na pewno tego aspektu sofologii nie przeoczył, tym bardziej, że odwołuje się do najważniejszej rozprawy Floreńskiego *Stolp i utwierżdzeniej istiny* (1914 r.).

Dobrze się stało, gdyby książka została przetłumaczona na język polski. Stanowi bowiem doskonałe źródło wiedzy o sofologii dla wszystkich, którzy zajmują się szeroko pojętą rosyjską kulturą prawosławną. Jest przeznaczona dla filozofów, rosjoznawców, religioznawców, kulturoznawców, politologów, historyków idei i teologów. Sądzę też, że znajomość jej treści nie zaszkodziłaby naszym politykom, warto bowiem znać wszystkie aspekty życia duchowego naszych sąsiadów.